

NOWY SAMOJEZDNY OPRYSKIWACZ POŁOWY

Na wystawie AGRITECHNICA 2007 wyróżniono srebrnym medalem samojezdny opryskiwacz połowy DT 2000H Plus Highlander, produkowany przez firmę Dammann. Szczególnie interesującą cechą konstrukcyjną tego opryskiwacza jest łatwa i szybka zmiana prześwitu pomiędzy podłożem a dolną częścią jego podwozia. Standardowo prześwit ten wynosi 1,15 m. Za naciśnięciem przycisku układem hydraulicznym można go powiększyć do 2 m.



fot. firmowa

Opracowane przez firmę Dammann nowego typu siłowniki hydrauliczne pozwalają również w łatwy sposób (naciśnięcie odpowiedniego przycisku) zmienić wielkość rozstawu kół jezdnych, aby dopasować go do różnych szerokości międzyrzędzi opryskiwanych upraw. Jest to możliwe w zakresie od 2,25 do 3,05 m. Ogólny widok nowego opryskiwacza jest przedstawiony na fotografii firmowej.

W celu ułatwienia przejazdów maszyny ponad rzędami roślin opryskiwanej uprawy dolna część podwozia opryskiwacza jest gładka, bez wystających części i elementów konstrukcji, które mogłyby ograniczyć prześwit maszyny nad gruntem. Opryskiwacz napędzany jest sześciocyndrowym silnikiem firmy DaimlerChrysler o mocy 150 kW/205 KM.

Na podstawie Profi-Magazin für Professionelle Agrartechnik, nr 11, 2007.

opracował doc. dr inż. Józef Kobylarz
PIMR Poznań

NOWY AGREGAT DO WYSIEWU NASION W WARSTWĘ MULCZU

Na wystawie maszyn rolniczych Agritechnica 2007 firma Vogel&Noot zaprezentowała nowy agregat do wysiewu nasion w warstwę mulczu. Agregat ten o nazwie TerraDrill jest maszyną zawieszaną o szerokości roboczej wynoszącej 3 m. Widok ogólny agregatu TerraDrill jest przedstawiony na fotografii firmowej.



fot. firmowa

Obok znanej już wersji tej maszyny z dwutarczowymi redlicami wysiewającymi firma Vogel&Noot oferuje obecnie nową jej wersję do wysiewu nasion bezpośrednio w warstwę mulczu. Urządzenia wysiewające usytuowane są w sąsiedztwie talerzy kompaktowej brony mulczowej brony talerzowej, wchodzącej w skład agregatu. Przy tej metodzie wysiewu nasiona układane są tuż obok talerzy brony i następnie przez sąsiedni talerz zakrywane są przez warstwę mulczu, a znajdujący się z tyłu wał dokonuje dokładnego ich obciśnięcia. Ten rodzaj układu wysiewającego w nowej wersji agregatu zmniejsza dość istotnie ogólny ciężar maszyny. Dzięki temu może ona współpracować również z mniejszymi ciągnikami.

Na podstawie Profi-Magazin für Professionelle Agrartechnik,
nr 11, 2007.

Opracował doc. dr inż. Józef Kobylarz PIMR Poznań

NOWE KULTYWATORY UNIWERSALNE

Nowe kultywatory serii TerraFlex-Uniwersal firmy Vogel&Noot, które pojawiły się na rynku maszyn rolniczych, obejmują dwa modele tych maszyn. Ich szerokości robocze wynoszą odpowiednio 4 i 5 m. Oba modele mają boczne sekcje składane hydraulicznie do położenia transportowego i są kultywatorami trzybelkowymi. Widok ogólny jednej z tych maszyn jest przedstawiony na fotografii firmowej.



fot. firmowa

Kultywatory trzybelkowe, w porównaniu z kultywatorami dwubelkowymi, przy tej samej szerokości roboczej, charakteryzują się odpowiednio mniejszymi odstępami pomiędzy płaszczyznami pracy poszczególnych organów roboczych, przez co warstwa gleby na głębokości pracy tych organów otrzymuje strukturę o odpowiednio większym rozdrobieniu.

Oba modele kultywatorów wyposażone są seryjnie w łapy z redlicami skrzydełkowymi o szerokości 33 cm. Drugi rodzaj zastosowanych organów roboczych, czyli ząbkowanych na obwodzie talerzy, jest odsprężynowany, podobnie jak w całej rodzinie kultywatorów serii TerraFlex firmy Vogel&Noot. Talerze te dopasowują się automatycznie do obrabianej powierzchni wraz z ustawieniem głębokości pracy kultywatora za pośrednictwem wału uprawowego usytuowanego w końcowej części maszyny. Niezależnie od tego istnieje dodatkowa możliwość bezstopniowej regulacji głębokości pracy tych kultywatorów. Kultywatory tej serii wyposażone są w wały zagarniające typu Terraclean lub w wały do ponownego zagęszczania obrabianej warstwy gleby.

Na podstawie Profi-Magazin für Professionelle Agrartechnik, nr 7, 2007.

opracował doc. dr inż. Józef Kobylarz
PIMR Poznań